KURJER WARSZAWSKI.

D. 6. Lutego. — Rok 1843. Poniedziałek.

№ 35.

Jutro, Ś. Romuald. Pierwsza Kwadra.

Onegdaj wieczorem w Kaplicy prywatnej JW. JX. Biskupa, Administratora Archi Dyecezji *Warszawskiej*, pobłogosławiony został przez Tegoż JW. Pasterza związek Małżeński JW. Radcy Stanu Felixa *Fonton*, Radcy Poselstwa J. C. K. MOŚCI w *Berlinie*, z JW. Baronówną Leonją *Mohrenheim*, Panną honorową N. CESARZOWEJ Jejmości, Córką niegdyś Radcy Tajnego Barona *Mohrenheim* i JW. Józefy z Hr: *Mostowskich*. Rodzina Panny Młodej i Koledzy Nowożeńca, zaproszeni zostali do assystowania temu religijnemu Aktowi. — Wczoraj w Kościele Archi-Katedralnym Ś. JANA odbył się rzadki obrzęd *Błogosławieństwa złotego ślubu*, Wgo Fran: Salezego *Dobrzańskiego*, urodzonego w ziemi Zakroczymsk:, sprawującego urzędowania najprzód jako Archiwista Konsystorza Pułtuskiego, następnie przy Izbie Edukacyjnej Królestwa Pols:, później Urzędnika przy Moście Warsz:, a teraz Kontrolera Konsumcji Rzezi na Solcu, mającego lat 80, z Wną Franciszką z Kozickich, 1mo voto *Rozssadowską*, 2do *Dobrzańską*, także lat 80 mającą, zaślubionych w r. 1793 dnia 3go Lutego w Pułtusku; otoczonych Synem, 2ma Córkami, 3ma Zięciami (jeden Wdowiec po córce), 15tą Wnukami i 4ma Prawnukami Obrzędu, tak rzadko wydarzyć się mogącego, dopełnił z woli JW. X. Biskupa i Administratora Archi Dyecezji Warsz:, W. X. *Sieklucki*, Kapelan *Archi Konfraternji Literackiej* przy Kościele Metropolitalnym, udzielając Błogosławieństwa Jubilatom, w obec współ Członków Archi-Konfraternji w Kaplicy swej Protektorki N. M. P. NIEPOKALANEGO POCZĘCIA. Za przybyciem WW. Jubilatów, przyjęci zostali przy podwojach starożytnej Metropolji przez Senjorów Archi-Konfraternji Literackiej i poprowadzeni do Kaplicy z assystencją Członków licznie zebranych na tę uroczystość tejże Archi-Konfr:, przy stosownem przybraniu Kaplicy, Wotywie z assystencją, dobraną Muzyką i śpiewami; poczem Celebrujący zaintonował *Veni Creator*, po którym przystąpili *Jubilatowie* i otrzymali Błogosławieństwo. Następnie Celebrujący wymownym głosem wykazał ważność obrzędu i przykładne życie Małżonków. Na zakończenie Celebrans zaintonował TE DEUM, które wykonała Muzyka pod Dyrekcją P. *Bułakowskiego*. (Ten obrzęd miał być w Parafji Świętego ALEXANDRA, gdzie Jubilaci zamieszkują, lecz że iest Członkiem Archi-Konfraternji Literackiej, takowy w Kaplicy, z życzeniem Członków, dopełnionym został). — Wczoraj w Kościele XX. *Pijarów* Amatorowie wykonali Mszę *Löhlego*, Graduale i Ofertorjum J. *Krogulskiego*, Beatus Vir: Józefa *Elsnera*. — *Magistrat M. Warszawy*. Zawiadamia Właścicieli, Rządców i Dzierżawców Posesji w Mieście Warszawie i Przedmieściu Pradze położonych, iż z dniem 25 Stycz: (6 Lutego) r. b. rozpoczyna się w Kassie Podatków Skarbowych, pobór opłaty *Kontyngensu liwerunkowego* za 1szą ratę r. b; zaś w Kassie Ekonomicznej M. Warszawy, pobór opłaty *Latarniowej*, i trwać będzie przez cały Luty codziennie, wyjąwszy Święta, od godz: 8ej z rana do 1szej z połud:; wzywa więc tychże Właścicieli, Rządców i Dzierżawców, aby z niszczeniem należności od nich przypadającej w ciągu Mca Lutego r. b. do Kass właściwych zgłaszali się; ostrzega ich nadto, iż w pierwszych dniach miesiąca Marca r. b. do opóźniających się, exekucja zaregulowaną będzie. Prezydent *Graybner*. Sekretarz Jeneralny G. *Jakołkowski*. — Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera od O. J. złp. 300, dla Instytutu *Głuchoniemych*. — Wczorajsza Maskarada była, iak to mówią, *w-sam-raz*; niezawiele tłoku, ale dosyć masek wesołych, zabawnych, i ledwo o świcie zdołano rozstać się z miłemi zwolennikami karnawału. Wyliczać domina, byłoby tylko powtórzeniem zeszło tygodniowego opisu; poprzestajemy więc na oddaniu winnego hołdu gustowności 4ch zupełnie świeżych domin *chine* w róże, 2ch kapturów błę-

kitnych srebrno litych, 2ch gorsecików axamitnych czarnych w pasy złote, Greczynek w kostiumach karmazynowych i 4ch domin białych z zielonemi wiankami. Dwie miłe Wieśniaczki, interesuiącą rozmową dowiodły, że tylko z kostiumu są parafjankami. Zbankrutowany *Dandy* powtarzał sobie:

Chociaż goło,
To wesoło;

i utrzymywał, że gdyby miał frasować się o wszystko czego nie ma, musiałby przedewszystkiem frasować się o sam frasunek. Kiper dowodził, że iest prawdziwym *Dyoienesem*, bo siedzi ciągle w beczce. Tyrolczykowi podziękowano za iego wiersze, a on odpowiedział: »Nie ma za co.” Ponter do połowy ustroiony w karty a do połowy w modnym fraku wybrał się na *partje*, ale zapewniał, że przed wszystkiemi ziemskiemi aniołami woli *djabełka*, który iest prawdziwą iego *połowicą*. W ogóle było osób 1,500. — Wczoraj na drugiem przedstawieniu *Umarłych i żywych*, Teatr Wielki był napełniony; po 2gim akcie przywołany JP. *Komorowski*, po ukończeniu JPani *Chobrzyńska*, JPP. *Komorowski* i *Karasiński*. W Rozmaitości, po *Matce chrzestnej*, JPanna *Palińska*, JPP. *Stolpe* i *Maiewski*; w czasie *Wesela w Ojcowie*, po 2 krotnem tańczeniu Mazura solo, przywołana JPani *Turczynowicz*.

Drugi zeszyt *Bibljoteki Warszawskiej* za *Luty*, wyszedł na widok publicz:, i zawiera: Przypadki nieszczęśliwe w Kopalniach węgla Kamiennego w Polsce, przez Hier: *Łabęckiego*. Bandyta wyiątek z pamiętników moiego Ojca, podany p. Ada: *Kosińskiego*. Drogi żelazne w Europie (ciąg dal:) p. Wilh: *Kolberga*. O Cyganach w Hiszpanji z Philareta Chasles. Treść sprawozdania uczonego Arago o przedrukowaniu dzieł Laplasa, p. J. *Baranowskiego*. Mazepa poemat Lorda Bajrona, przekład z angielskiego p. Ig: *Barankiewicza*. *W Kronice Literackiej*: Podróże po starożytnym świecie W. T. Wężyka p. *A. T.* O temże dziele p. *L. K.* Nauka leśnictwa przekład z Marona, p. *A. W.* Kolęda dla małych dzieci, p. *A:* Wiadomość o Ormjanach w Polsce p. *Wł.* Kronika bibljograficzna bieżąca. W *Rozmaitościach*: Reforma procesu cywiln: w Prusach, p. *F. Z.* Wyiątek z dzieła nie drukowanego p. t. A. B. C. z obrazkami, dla pełnoletnich dzieci płci męzkiej i żeńskiej, p. An: *Wi.* Ulepszenia wewnętrzne w W. X. Poznańskiem p. Wójc: *Morawskiego*. Jeszcze słówko o abonamencie Nut p. Senewalda p. *O. K.* Dostrzeżenia meteorologiczne za Grudzień 1842. O prenumeracie i wychodzeniu Bibljoteki Warsz: takaż wiadomość iak było ogłoszonem w zeszłym miesiącu.

Anglja.— Lord *Lismore* dobrowolnie zmniejszył swoim Dzierżawcom w Irlandji 20 procent czynszu, przez co traci rocznie 10,000 dukatów. — Statek londyński *Nowy Czas* z osadą 13tu ludzi został wysadzony w powietrze niedaleko *Badagry* przy brzegach Afryki, w skutek zapalenia się 100 beczek prochu. Explozja była tak silna, że w *Badagrze* o milę odległym od brzegu wstrzęsły się domy; gdy udano się na miejsce nieszczęścia nie było więcej śladu ni statku, ni ludzi. — Kupcy edymburgscy użalaią się, że z powodu handlu opjum, cierpi inny handel angielski w Chinach. P. *Pottinger* miał zezwolić Chińczykom, aby skonfiskowali statki obładowane opjum żegluiące do nowo otworzonych portów. — Żal powszechny wznieciła wiadomość o *śmierci Pana Drummond*, która nastąpiła 26go z. m. Zgasły zachował przytomność umysłu do ostatniej chwili. Wszyscy iego krewni otaczali konaiącego, i zostawali przy nim przez kilkadziesiąt godzin. Śmierć zdawała się go owładywać bez boleści i łagodnie. P. *Drummond* miał niespełna lat 50, był poważany od wszystkich, którzy go znali, w urzędowaniu zaś swoiem obchodził się przyiaźnie i grzecznie z każdym. Zaraz po iego skonaniu goniec z smutną wiadomością pośpieszył do Pana Roberta *Peel* (Pil) i do innych Ministrów gabinetowych, inny goniec pośpieszył do *Windsoru*. Niezadługo potem kilku Ministrów odwiedziło Pana Roberta *Peel* (Pil) który był bardzo wzruszonym. Pierwszy Minister kazał zaraz oświadczyć swoie spółubolewanie rodzinie zgasłego, który iako pierwszy iego Sekretarz był mu wiernym i pilnym spółpracownikiem. Konaiąc prosił o przebaczenie dla mordercy. Zabójca iego o którego stanie umysłu zdania są bardzo podzielone, za zrewidowaniem zwłok iego ofiary i uznaniem iej śmierci przez umyślne zabójstwo, 28go z. m. miał być ostatni raz wysłuchany w urzędzie policji, a następnie miano przeciw niemu zarządzić śledztwo. Z *Glasgowa* dowiedziano się, że *Mak Naughten* w ostatnich czasach często rozprawiał o polityce i

stał się bezbożnym. Jego ojciec ma ieszcze być przy życiu, ale morderca iest z nieprawego ślubu. Gdy więźniowi doniesiono o śmierci Pana *Drummond*, utracił swoią spokojną postawę i zaczął znowu iakby szalony złorzeczyć Torysom. Jedni mniemaią, że udaie tylko pomięszanego, inni zaś, że iego zdania o torysach istotnie u niego są fixacją. — W *Plimucie* otrzymano wiadomość, że ieden z angiel: statków przewozowych znajdujących się pod *Nankinem* obładowany prochem i rakietami, 30go Sierpnia, został rażony piorunem, który uderzył w żelazny łańcuch wiszący od masztu i takowy roztrzaskał bez zrządzenia innej szkody. Statek nie miał konduktora, co w Chinach bardzo iest potrzebnem, ponieważ tamże częste bywaią burze.

Francja. — Król 26go z. m. wieczorem przyjmował deputację izby Parów, która mu złożyła adres z odpowiedzią na mowę tronową. — Z *Algieru* doszły wiadomości z dnia 20go z. m. Zaraz za ukończeniem wyprawy zimowej i powrotem wojsk francuzkich do załog, *Abdel Kader* który był schronił się w południowe strony *Quanserys*, wrócił usiłując poduszczać pokolenia podbite. Znaczna ich liczba przyłączyła się do Emira, inne zaś, które wzbraniały się, zostały attakowane i złupione. Na wiadomość o zjawieniu się Emira, Jenerał *Changarnier* (Szangarnje), ruszył zaraz z *Blidy* aby na niego napaść, gdzie go tylko spotka. Obawiaią się, aby ta mała wojna nie była prowadzoną przez zimę z pomyślnym skutkiem dla *Abdel Kadera.* — Królowa Belgicka w tych dniach spodziewaną iest w *Paryżu.* — Nowy Poseł belgicki Xiążę *de Ligne* (Liń), przybył iuż do *Paryża*; spodziewać się należy, iż będzie prowadził dom bardzo świetny, albowiem ma 500,000 franków rocznego dochodu, ale też życzą aby był również dowcipny iak iego Dziad; opowiadaią że gdy deputacja stanów belgickich, ofiarowała mu koronę, Xiążę odrzekł: „Dziękuię wam, ale nie mogę piastować 2ch urzędów od razu, iestem iuż Szambelanem Austrjackim." — Ministerstwo zamyśla zmniejszyć liczbę teatrów przedmieściowych, mianowicie *Delassements comiques* (Delasman komik), *Beaumarchais* (Bomarsze), *Panteon* i *S. Marcel*, a udzielić wynagrodzenie dotchczasowym Przedsiębiercom.

Hiszpanja. — Jenerał *Seoane* chornie, i nieopuszcza łóżka. — Król *Francuzów* ofiarował 1,000 fr. dla Klasztoru zakonnic w *Kordowie.* — Winobranie pod *Xerez* wypadło ostatnim razem niepomyślnie pod względem ilości.

Niemcy. — Cesarsko-rossyjski Radca stanu Poseł nadzwyczajny i Minister pełnomocny przy dworze Brazylijskim *Łomonosow*, przybył z *Petersburga* do *Berlina.*

Turcja. — Gazeta turecka ogłosiła o usunięciu sporów z Persją, o wysłaniu do *Erzerum* Mirzy *Taki* ze strony Persji, a *Nurego* Efendy ze strony Porty, celem zawarcia nowego traktatu.

Rozmaitości. — W teatrze paryzkim *Odeonie* podoba się iednoaktowa Komedja Napoleona *d'Abrantes*, pod tytułem *Domino zielone*, a w teatrze Krotochwilek, sztuka, pod tytu: *Męża ieśli zechcesz.* — 28go z. m. towarzystwo opery włoskiej w *Berlinie*, pierwszy raz przedstawiło operę *Belliniego*: *Korsarz*; sławny Spiewak *Rubini* wykonywał rolę główną. — W *Mnichowie* podoba się Fortepjanistka Panna *Dukrest*, Wnuczka sławnej Pani *de Genlis* (Żanli). — Przed kilką tygodniami gdy w wielkim teatrze w *Roczester* dano benefis dla dramatycznego Artysty *Dowton* (Dauton); skłonił się iego 78-letni Ojciec Weteran sceny do przyięcia udziału w widowisku. Gra iego była tak dzielna i mistrzowska, że ią okrywano prawie nieustannym grzmotem oklasków, a nazaiutrz Dyrekcja zaproponowała Artyście bardzo korzystne warunki do stałego występowania. Sędziwy *Roscjusz* podziękował iednak za wszystkie ofiary. — W teatrze miejskim w *Hamburgu* przedstawiaią nową melodramę czarodziejską, pod tytułem: *Syn Elfryd.* — 29go z. m. we *Lwowie*, był świetny bal w dawnej sali redutowej, dany przez *Towarzystwo Dam Dobroczynności.* Obecność całego niemal znakomitego świata lwowskiego, Damy celuiące najmodniejszemi ubiorami, gustowne, z przepychem połączone urządzenie sali, wszystko to stawia tę dobroczynną zabawę, (bo

dochód z niej przeznaczony dla ubogich), w rzędzie pierwszych balów lwowskich.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Krasińska Emilja Hr: z Radziejewic; Rudowski Anto: Oby: z Kuchar; Tarłowski Juljan Oby: z Bali; Rudowski Symf: Oby: z Kuchar; Kawiecki Jan Dz: z Charbic; Droszewski Stan: Oby: z Suchoczasy; Morzycki Maxy: Dz: z Kąty; Borkowski Mac: Oby: z Dąbrowy; Zaręba Era: Dz: z Wysokina; Słoiewski Marcin Dz: z Tomaszowa; Ziemecki Ant Ob: z Jasińca; Trzciński Ig: Dz: z Jedlanki.

DONIESIENIA.

LOSÓW do **1**szej **K**lassy **61**szej **L**oterji, której Ciągnienie JUTRO rozpocznie się, Całych i Częściowych w moim Kantorze dostać można.

S. Nelken, ulica Senatorska.

Osoba z Prowincji z Sandomierskiego, odebrała dwie BRZYTWY od wecowania, dnia 2 Lutego, z pod Nru 115 z ulicy Piwnej, w skutku omyłki; przeto upraszam, aby była tak łaskawą i odebrała swoie, a niewłaściwe zwróciła.

☞ Do Dóbr w bliskości Warszawy, potrzebny iest PISARZ prowentowy, posiadaiący dostateczną kaucją w gotowiźnie, i zdolny do obowiązków Wójta Gminy. Wiadomość u Rządzcy Domu Nro 1365.

Billardowych KIJÓW w iak najpiękniejszym gatunku, zupełnie na fason Wiedeński wyrobionych, po cenach rozmaitych, nabyć można przy ulicy Elektoralnej pod Nr 794, w domu P. Flontowej, u podpisanego.

K. Schroeter.



FORTEPJAN mahoniowy, o 6 oktawach, z angielską mechaniką, z fabryki Leszczyńskiego, zupełnie w dobrym stanie, iest do sprzedania przy ulicy Nowy-Świat, na 1szem piątrze od frontu, Nr 1292.

Do 1szej klasy 61szej Loterji, następuiące LOSY zagubione zostały, iako to: Nr 11,462 $^{1}/_{3}$, 14,203 $^{1}/_{10}$, 14,210 $^{1}/_{10}$ i 14,211 $^{1}/_{10}$. Wygrana więc iaka na powyższe Nra przypadnie, tylko właściwym graczom w Kontroli zapisanym, wypłaconą będzie.



DOM pod Nr 909 przy ulicy Chłodnej położony, w dniu 7 Lutego r. b. o godz: 10ej z rana, w Trybunale Cywilnym Guber: Mazowieckiej, przez publiczną licytacją ostateczną, sprzedany zostanie.

Podpisany, wyieżdzaiąc z M. Warszawy, ma do sprzedania zapas PIJAWEK dużych i zdrowych, kopa po rub: sr. 3; mieszka przy ulicy Elektoralnej Nro 782 na 1szem piątrze od frontu. Jan Noack.

Z powodu wyiazdu iest w domu Mintera do naięcia każdego czasu LOKAL na 2giem piątrze pawiljonu, od ulicy Sto-Krzyzkiej, a mianowicie: 6 Pokoi lub 4 Pokoie z 3ma Gabinecikami, Kuchnia angielska, Drwalnia, Piwnica i Góra wspólna. Bliższa wiadomość w Składzie Fabrycznym na rogu Posesji.

Doniesienie Loteryjne

Z KANTORU WERTHEJMA

przy ulicy Miodowej
w Domu Wgo Dyzmańskiego
pod filarami.

LOSÓW DO PIERWSZEJ Klassy, 61szej Loterji, której Ciągnienie **JUTRO** się rozpocznie, Całych i Częściowych, każdego czasu w moim Kantorze dostać można — Osoby na Prowincji zamieszkałe, życzące sobie Losów z mego Kantoru, raczą się *franko* zgłosić, którym zwykłą akuratność w korrespondencji zapewniam.

Werthejm.

Dom Handlowy z Pruss, szuka tu takiego, któryby się podjął zaprowadzić FABRYKĘ, w którejby WYROBY WEŁNIANE a zwłaszcza SUKNA wodotrwałe, z zachowaniem iednakże cienkości Sukna, i chroniącego od deszczu, doprawiane być mogły. Ktoby więc chciał ten tak korzystny interes objąć, niechaj się zgłosi pod Ner 600 lit: E. F. przy ulicy Tłumackiej naprzeciw Hotelu Wileńskiego, do P. Dąbkowskiego, gdzie także się i proby znajduią. *Bieckle* Friedrich.



Potrzebny iest FORTEPJAN używany, lecz w dobrym stanie. Wiadomość obok Kościoła XX. Paulinów, pod Nrem 176, na 1szem piątrze.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 5.

TEATR WIELKI. Jutro, 43ci raz *Lunatyczka*.

Dziś w Kawiarni w d. Lilpopa na rogu ulic Bielańskiej i Tłumac: Nr 600, JP. *Rajczak* grać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu Bocka, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, JP. *Danecki* grać będzie od godz. 6ej.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej, Nro 552 w domu zwanym na Rurach, Panny *Ensman* grać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Bielańskiej w d. Hejnikowskiego Nr 609, Panny *Brotz* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej naprzeciw Hotelu Drezdeńskiego, JP. *Wilhelm* grać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu przechodnim zwanym Rezlera ulica Krak: Przedm: N. 451, Panny *Szyld* grać będą.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatraln: od ulicy Wierzbowej, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy uli: Trębackiej, obok domu W. Stejnkellera, Panny *Bittner* grać i śpiewać będą.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Gęś z rożna, Pieczeń angielska, Sztufada cielęca z kartofl., Polędwica z serdel:, Potrawa z mostków cielęcych, Kotlety, Rozbratle.